

Tekst: Dz 16,9-15

**Tłumaczenie:**

(9.) *A nocą zostało ukazane Pawłowi widzenie – był [w nim] jakiś Macedończyk, który stał [przed Pawłem] i prosił go, mówiąc: Przeprowadź się do Macedonii i pomóż nam!* (10.) *Gdy tylko Paweł zobaczył to widzenie, to zaraz staraliśmy się przeprowadzić się do Macedonii, ponieważ uznaliśmy, że Bóg wzywa nas do głoszenia im Ewangelii.*

(11.) *Odplynąwszy z Troady popłynęliśmy wprost do Samotraki, następnego dnia do miasta Neapolis,(12.) a stamtąd [doszliśmy] do Filippi, które jest najznacniejszym miastem tej części Macedonii i kolonią [rzymską]. Pozostaliśmy w tym mieście przez kilka dni. (13.) I w dzień sabatu wyszliśmy poza bramę [miasta] nad rzekę, [tam] gdzie wydawało nam się, że jest miejsce modlitw, a gdy usiedliśmy, rozmawialiśmy ze zgromadzonymi tam kobietami. (14.) A słuchała [tego] pewna kobieta o imieniu Lidia – sprzedawczyni purpury z miasta Tiatyry, bojąca się Boga - której Pan [tak] otworzył serce, że przyjmowała słowa wypowiedane przez Pawła. (15.) Gdy zaś została ochrzczona i jej dom [wraz z nią], prosiła nas, mówiąc: jeśli uważacie, że jestem wierna Panu, to wejdźcie do mojego domu i zostańcie [w nim]; i przymusiła nas.*

**Dwutomowe dzieło Łukasza**

Dzieje Apostolskie łącznie z trzecią Ewangelią kanoniczną tworzą jedno dzieło, które jako jedyne pismo Nowego Testamentu odwołuje się do metod i sposobu pracy antycznej historiografii (Łk 1,1-4 i Dz 1,1-2), świadomie osadzając opisywane wydarzenia w ramach historii powszechnej (jedyną pewną datę z życia Pawła z Tarsu zawdzięczamy Dz). Wraz z listem do Hebrajczyków prezentuje najwyższy (w ramach NT) stopień znajomości greki *koine*.

Szczególne znaczenie ma drugi tom, który, oprócz wydarzeń wspomnianych w listach Pawła, jest jedynym źródłem historycznym z I w. n.e. (różnorodnie ocenianym przez biblistów i historyków starożytności), które opisuje narodziny i pierwsze dziesięciolecie rozwoju Kościoła.

Ogromne znaczenie miało otwarcie wspólnoty wierzących na przyjęcie pogan, którzy uwierzyli, bez stawiania im wymogu obrzezania. Według narracji Dz przebiegało ono wieloetapowo: wypędzeni helleniści głoszą Słowo, Paweł zostaje powołany przez Boga do misji wśród pogan, Piotr odwiedza setnika Korneliusza, Paweł z Barnabą w trakcie tzw. pierwszej podróży misyjnej głoszą również poganom Ewangelię. Zgromadzenie apostołów w Jerozolimie (Dz 15) miało być wywołane dyskusją Pawła i Barnaby z jakimiś wierzącymi z Judei (rzecz miała się wydarzyć w Antiochii), według których obrzezanie było warunkiem koniecznym dla zbawienia. Paweł z Tarsu, Barnaba i kolegium apostołów w Jerozolimie wspólnie wypracowują stanowisko w sprawie misji wśród pogan, na podstawie zebranych doświadczeń i fragmentów z Proroków.

Nawróceni poganie mają nie być zmuszani do przyjęcia obrzezania, lecz do przestrzegania zasad minimum czystości rytualnej, których i tak przestrzegają tzw. *bojący się Boga (phoboumenoi ton Theon)* – Dz 15,19-21; np. Dz 10,1-2.22.

### **Fragment – Paweł i współpracownicy głoszą w Filippi**

W Dz 15,36 rozpoczyna się opis tzw. drugiej podróży misyjnej apostoła Pawła, która następuje po opisie i postanowieniach zgromadzenia apostołów w Jerozolimie. Paweł wyrusza z Sylasem, nie mogąc dojść do porozumienia z Barnabą, odwiedzając zbory w Syrii, Cylicji, a następnie miasta Derbe, Listrę i Ikonium. W Listrze dobiera Tymoteusza na towarzysza podróży. W odwiedzanych zborach Paweł miał ogłaszać postanowienia zgromadzenia apostołów (Dz 16,4).

Dz 16,6-10 opisują konflikt pomiędzy zamiarami misjonarzy a kolejno Duchem Świętym (Dz 16,6) i Duchem Jezusa (Dz 16,7), udaremniającym próby podróży kolejno do Azji (rzymskiej prowincji *Asia proconsularis* ze stolicą w Efezie) i Bitynii (prowincji senatorskiej w północnej części dzisiejszej Azji Mniejszej, z miastami jak Chalcedon i Nikomedia).

Właściwy kierunek dalszej podróży odkrywają w sposób nadprzyrodzony w Dz 16,9-10.

Pobyty misjonarzy w Filippi jest opisywany w Dz 16,11-40 i składa się z następujących relacji:

- **Podróż z Troady do Filippi (Dz 16,11-12);**
- **Lidia i jej Kościół domowy (16,13-15);**
- Wypędzenie potężnego ducha (16,16-18);
- Paweł i Sylas bici oraz uwięzieni (16,19-24);
- Uwolnienie misjonarzy i nawrócenie strażnika więziennego (16,25-34);
- Paweł i Sylas zrehabilitowani (16,35-40).

### **Wersety – komentarz**

9. Dopiero dzięki nocnej wizji/widzeniu (*horama*), dla Pawła i współpracowników stanie się jasne, do czego powołuje ich Bóg. Taką wizję według opisu Dz należałoby rozumieć jako realne doświadczenie w przeciwieństwie do wytworu wyobraźni (Dz 7,31; 10,3.17.19; 18,9).

Macedończyk prosi w imieniu mieszkańców rzymskiej prowincji, która stanie się później ważnym centrum misji Pawła (miasta Filippi, Tesaloniki, Berea). Macedonia jako rzymska prowincja miała duże znaczenie dla Rzymian – prowadziła przez nią tzw. *Via Egnatia*, droga egnatyjska, która łączyła Rzym ze wschodnią częścią Cesarstwa.

10. Błaganie Macedończyka o pomoc zostaje jednoznacznie zrozumiane jako wezwanie do głoszenia Ewangelii. Widzenie nastąpiło w czasie pobytu misjonarzy w Troadzie, w jednej z bardziej wysuniętych na północny-zachód miejscowości Azji Mniejszej.

W tym wersecie pojawiają się fragmenty narracji w 1. os. l.mn., które sprawiają wiele problemów egzegetom. Dla jednych są dowodem na to, że autor był naocznym świadkiem i towarzyszem podróży Pawła (według tradycji kościelnej – Łukasz, lekarz), dla innych są zależne od wykorzystanego przez autora źródła (relacjonującego podróże misyjne Pawła w l.mn.), inni znów uważają je za przynależące do tzw. *periplus*, czyli pewnego sposobu relacjonowania podróży w starożytności, gdzie tak użyta l. mn. ma charakter literacki.

11. Podróż do Macedonii dzięki pomyślnym wiatrom trwa dwa dni (w Dz 20,6 trwa aż pięć dni!). Samotraka jest portem na górzystej wyspie i ważnym punktem orientacyjnym dla podróżnych. Neapolis było jednym z ważniejszych miast portowych Macedonii (obok Tesalonik).

12. Filippi leżało około dwudziestu kilometrów na północny-zachód od Neapolis, u podnóża góry Symbolum. Wyrażenie: *które jest najznacniejszym miastem tej części Macedonii (heetis prootee[s] meridos tees Makedonias polis)* sprawia wiele trudności interpretacyjnych, ponieważ można go rozumieć trojako: jako określenie ważności miasta w tym okręgu Macedonii (Rzymianie podzielili prowincję Macedonię na cztery okręgi), określenie Filippi stolicą danego okręgu Macedonii (ale byłoby to błędne, ponieważ stolicą pierwszego okręgu było Amfipolis!) albo jako miasto pierwszego okręgu Macedonii (czytając *proote[s]* jako wskazanie na pierwszą prowincję). Opowiedziałem się za pierwszą możliwością.

Filippi było kolonią rzymską, czyli miastem cieszącym się równymi prawami jak miasta prowincji Italii – samodzielnym zarządzaniem i zwolnieniem z podatków. Ten status nadał miastu Oktawian August po zwycięskiej bitwie nad wojskami Brutusa i Kasjusza (zabójcami Cezara), osiedlając w mieście wielu wiernych sobie i zasłużonych żołnierzy-weteranów.

13. W szabat Paweł ze współpracownikami, zgodnie ze swoim zwyczajem, chcą przyłączyć się do modlitwy diaspory żydowskiej, nie znajdują jednak synagogi w Filippi – co mogło znaczyć, że nie mieszkało w nim nawet dziesięciu Żydów (uważanego za minimum dla utworzenia zgromadzenia synagogałnego według pobożnych Żydów). Rzeka Gangites (dopływ Strymonu) znajdowała się około pół kilometra od Filippi. Paweł i współpracownicy, znając zwyczaje zachodniej żydowskiej diaspory, szukali najbliższego miastu miejsca, które można było uznać za czyste rytualnie – z

reguły w takich miejscach spotykano się na modlitwę. Poza tym woda była niezbędna dla dokonywania obmyć rytualnych. Wyrażenie *miejsce modlitw* (*proseucheen einai*) było zwyczajowym określeniem synagogi w warunkach diaspory, więc część biblistów widzi w miejscu, do którego dotarł Paweł, budynek przeznaczony na spotkania modlitewne, inni z kolei zwyczajowe miejsce spotkań szabatowych, jakkolwiek nie należałoby go sobie wyobrażać.

Misjonarze spotykają tam zgromadzone wyłącznie kobiety, co jest frapujące. W takim razie należałoby je uznać za poganki, zainteresowane judaizmem, *bojące się Boga* (jak dokładniej scharakteryzowana Lidia). Poganie w judaizmie wysoko cenili monoteizm i moralność (religie hellenistyczne skupiały się raczej na rytuale niż doktrynie), natomiast obrzezanie było uważane w kulturze hellenistyczno-rzymskiej za obrzydliwe, stąd wielu pogan nie przestępowało w pełni, sympatyzując z naukami judaizmu (z tego powodu istniały dwa rodzaje prozelitów – tych, którzy w pełni przestąpili i *bojących się Boga*, których stopień socjalizacji ze społecznością żydowską był bardzo różny). W przypadku kobiet problem ten nie istniał i mamy wzmianki o stosunkowo dużym zainteresowaniu judaizmem przez poganki. Dodatkowo kult Diany w Filippi i ogólnie większa swoboda jaką cieszyły się kobiety macedońskie, mogły oznaczać, że kobiety odgrywały w Filippi w sferze religijnej znaczną rolę.

14. Lidie należałoby widzieć jako odgrywającą kierowniczą rolę wśród zgromadzonych na modlitwę kobiet. Tiatyra była w starożytności znanym producentem purpury (barwnika) oraz tkanin, a obecność kupców z Tiatyry w macedońskich miastach nie była niczym niezwykłym. Lidia należała do *bojących się Boga*, miała więc pewną wiedzę o rytuałach i Prawie. Sam Bóg miał otworzyć serce handlarki purpurą, że *przyjmowała słowa wypowiedane przez Pawła* (Dz 16,14) – to wyrażenie należałoby rozumieć jak w Dz 8,6, jako wiarę w głoszoną Ewangelię.

15. Nastąpiło ochrzczenie Lidii wraz z jej domem (*ho oikos autees*), który wydaje się oznaczać wszystkich jej współpracowników w handlu purpurą. Według rzymskiego zwyczaju wszyscy członkowie rodziny praktykowali religię wyznawaną przez głowę domu, więc albo Lidia była głową domu składającego się przede wszystkim ze służby, albo jej mąż nie interesował się jej działalnością religijną. W tym okresie zdarzało się, że kobiety zajmowały się handlem i mogły być zarządcami. Wydaje się, że Lidia jako zamożna handlarka purpurą była kimś w rodzaju patronki sprawy żydowskiej w Filippi (zdarzało się, że kobiety odgrywały rolę patronów w związkach religijnych w starożytności).

Zaproszenie misjonarzy do zamieszkania u siebie i powiązane z tym wyrażenie opinii o wierze gospodarza, były czymś zwyczajowo przynależącym do siebie. W przypadku Lidii mamy

do czynienia nie tylko z uprzejmym zaproszeniem, ale wręcz przymuszeniem apostołów. Tym samym w jej domu powstaje tzw. kościół domowy, co znaczyło, że tam kontynuowano nauczanie oraz odprawianie liturgii.

**Dodatkowe uwagi:**

List apostoła Pawła do Filipian świadczy o tym, że zbór w Filippi miał dla niego szczególne znaczenie – miał to być jedyny zbór wspierający go finansowo (Flp 4,15). Fakt ten w powiązaniu z historią o nawróceniu handlarki purpurą, która przyjęła Pawła z towarzyszami do swojego domu zakładając pierwszy kościół domowy w Filippi (Dz 16,13-15), wydaje się bardzo interesujący.

Nawrócenie Lidii, tradycyjnie uznawane za moment dotarcia z przesłaniem Ewangelii do Europy, nie jest jednak w żaden szczególny sposób zaznaczony w narracji Dz. Ze starożytnego punktu widzenia przejście pomiędzy miejscowościami Azji Mniejszej a Macedonią nie było dużym przeskokiem – obie należały do kręgu kultury hellenistycznej. Interesująca jest natomiast aktywna rola kobiet w sferze religijnej i rola odgrywana przez Lidię w zgromadzeniach *bojących się Boga* w Filippi, a później przyjęciu misjonarzy do siebie do domu i założeniu tym samym kościoła domowego.